

Sygn. akt: I C 1450/18

Na rozprawie dnia 15 stycznia 2019

Za powodów nikt stawił się r.pr. H. P..

Pozwani nie stawili się pomimo należytego zawiadomienia ich o terminie rozprawy, nie złożyli żadnych wyjaśnień – ani też nie żądali przeprowadzenia rozprawy w ich obecności. Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

Protokolant p.o.sekretarz sądowy Paulina Warchoł

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Paulina Warchoł

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa S. G. (1), G. K. (1), E. G. (1), D. H. (1), D. B.

przeciwko M. K., E. K.

o nakazanie

1. Nakazuje pozwany M. K. i E. K. usunięcie trzech urządzeń wizualnych- kamer monitoringu znajdujących się na elewacji budynku mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) na działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...) dla której to nieruchomości w VII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w W. urządzona jest Księga Wieczysta o numerze (...)

2. Zasądza od pozwanych na rzecz powodów kwotę 1151,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

3. Wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

Sygn. akt: I C 1450/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
Protokolant:	p.o sekr. sąd. Paulina Warchoń

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2019 r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G. (1), G. K. (1), E. G. (1), D. H. (1), D. B.

przeciwko M. K., E. K.

o nakazanie

Wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 15 stycznia 2019r w całości utrzymuje

w mocy.

SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

Sygn. akt. I C 1450/18

UZASADNIENIE

Powodowie - **E. G. (1), S. G. (1), D. H. (1), G. K. (1) i D. K. (1)** – domagali się nakazania pozwanym M. K. i E. K. usunięcia trzech urządzeń wizualnych (kamer monitoringu) znajdujących się na elewacji budynku mieszkalnego, położonego przy ul. (...), działka nr (...) w W., zapisanej w księdze wieczystej nr (...). Jednocześnie wnieśli o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazali, że pozwani, będący właścicielami jednego z czterech wyodrębnionych lokali w w/w budynku mieszkalnym zamontowali na tejże posesji, bez zgody właścicieli pozostałych lokali, trzy kamery monitoringu rejestrujące obraz i dźwięk – dwie kamery na ścianie frontowej nieruchomości, trzecią zaś na bocznej ścianie nieruchomości. Wskazali przy tym powodowie na silny konflikt sąsiedzki z pozwanymi dotyczący zasadności instalowania przez pozwanych owych urządzeń wizualnych, akcentując jednocześnie, że montaż urządzeń monitorujących na wspólnej posesji jest tak nieuzasadniony, jak i narusza podstawowe dobra osobiste powodów, takie jak wolność i wizerunek.

Pozwani – **M. K. i E. K.** pomimo prawidłowego zawiadomienia o rozprawie wyznaczonej na dzień 15.01.2019 r. na rozprawę nie stawili się, nie zajęli stanowiska w sprawie na piśmie, ani nie żądali przeprowadzenia rozprawy w ich obecności.

Wyrokiem zaocznym z dnia 15.01.2019 r. w sprawie sygn. akt I C 1450/18 tut. Sąd nakazał pozwanym M. K. i E. K. usunięcie trzech urządzeń wizualnych- kamer monitoringu znajdujących się na elewacji budynku mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) na działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...) dla której to nieruchomości w VII Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w W. urządzona jest Księga Wieczysta o numerze (...). Jednocześnie tut. Sąd orzekł o kosztach procesu i przesądził o natychmiastowej wykonalności wyroku.

Pozwani - **M. K. i E. K.** – w sprzeciwie od wydanego w sprawie wyroku zaocznego nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazali, że wprawdzie zamontowali sporne kamery bez zgody pozostałych współwłaścicieli budynku położonego przy ul. (...) w W., to jednak podali, że ustawienie tychże kamer zostało tak dobrane, by w żaden sposób nie naruszało prywatności i nie obejmowało działek innych właścicieli. Podali, że kamery jedynie w niewielkim stopniu monitorują teren posesji powodów, co jest jednak nieuniknione, a to z uwagi na to, że strony zamieszkują w zabudowie bliźniaczej. Argumentowali dalej, że zawisły, wieloletni konflikt sąsiedzki nakazywał zamontowanie monitoringu, który miał służyć wzmocnieniu bezpieczeństwa i zapobieżeniu aktom wandalizmu. W ocenie pozwanych wreszcie ów monitoring spełnił swą rolę prewencyjną, albowiem od momentu ich zamontowania nie wystąpiły już żadne incydenty w mieniu pozwanych ze strony powodów. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, by wskutek działań pozwanych doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów.

Sąd ustalił, co następuje :

Nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Giżycku VII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), położona przy ul. (...) w W. zabudowana jest budynkiem mieszkalnym nr (...), składającym się z czterech wyodrębnionych lokali, do których prowadzi jedna klatka schodowa.

Powodowie E. i S. G. (1) są właścicielami lokalu nr (...), zapisanego w księdze wieczystej nr (...), powódka D. H. (1) jest właścicielem lokalu nr (...), zapisanego w księdze wieczystej nr (...), powodowie G. K. (1) i D. K. (2) zaś są właścicielami lokalu nr (...), zapisanego w księdze wieczystej nr (...). Pozwani M. K. i E. K. zamieszkują i są właścicielami lokalu nr (...), dla którego tut. Sąd prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: okoliczności bezsporne)

Pozwani M. K. i E. K. (w okresie od 7.07.2018 r. do 30.07.2018 r.) zamontowali na w/w posesji trzy kamery monitoringu, rejestrujące obraz. Dwie kamery zostały zamontowane na ścianie frontowej nieruchomości, gdzie jedna skierowana jest na wejście do klatki schodowej nieruchomości, druga zaś skierowana jest na wspólne podwórko posesji. Trzecia z kamer została zamontowana na bocznej ścianie nieruchomości pod oknem pozwanych i skierowana jest na boczne podwórko posesji. Kamery mają ruchomą głowicę i można je ręcznie przestawiać.

(dowód: dokumentacja fotograficzna – k. 10, 43)

Pozwani nie informowali powodów o zamiarze montażu kamer, jak i nie uzyskali (ani nie próbowali uzyskać) na tę czynność zgody powodów.

Zamontowanie kamer na wspólnej w/w nieruchomości przez pozwanych miało służyć wzmocnieniu poczucia bezpieczeństwa i zapobieżeniu aktom wandalizmu, do jakich wedle twierdzeń pozwanych dochodziło na ich mieniu. W szczególności wedle twierdzeń pozwanych miało dochodzić ze strony powodów do łamania słupków i przecinania drutów montażowych w osłonie siatki maskującej ogrodzenie pozwanych, nalewania wody i tłustej cieczy na schody w klatce schodowej pozwanych, układania gwoździ, drutów i szkieł pod opony samochodu pozwanych, itp. innych działań.

(dowód: zeznania pozwanych – k. 120v-121)

Pismem z dnia 3.09.2018 r. powodowie wezwali pozwanych do bezzwłocznego, nie później niż w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania, usunięcia kamer z w/w nieruchomości. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

(dowód: wezwanie z dnia 3.09.2018 r. – k. 6)

Postanowieniem Komendy Powiatowej Policji w W. z dnia 16.08.2018 r. (zatwierdzonym przez Asesora Prokuratury Rejonowej w Giżycku dnia 17.08.2018 r.) odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie zaistniałego w okresie od 7.07.2018 r. do 30.07.2018 r. na posesji przy ul. (...) w W., posługiwania się urządzeniami wizualnymi przez pozwanych

w celu uzyskania informacji, do których nie są uprawnieni, działając tym samym na szkodę powódki E. G. (1), wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

(dowód: z akt 2Ds 630.2018: postanowienie z dnia 16.08.2018 r. – k. 11-11v)

W przeciągu ostatnich sześciu lat Komenda Powiatowa Policji w W. przeprowadziła szereg interwencji, które miały miejsce na posesji powodów i pozwanych, położonej w W. przy ul. (...). Głównymi agresorami i inicjatorami wszystkich konfliktów byli pozwani. W konfliktach uczestniczyli także dzieci pozwanych, które rzucały do ogrodu powodów kamienie i zgniłe truskawki. W szczególności ze strony pozwanych dochodziło do pobicia, używania wulgaryzmów wobec powodów oraz gróźb wobec powodów. Pozwany M. K. został skazany prawomocnym wyrokiem za pobicie sąsiada. Pozwani pozostają pod nadzorem kuratora.

(dowód: zeznania świadka R. S.- k. 79-79v,

zeznania świadka T. S. – k. 79v,

zeznania E. G. – k. 119v,

zeznania S. G. – k. 119v-120,

zeznania G. K.- k. 120,

zeznania D. H. – k. 120-120v,

zeznania pozwanych – k. 120v-121,

pismo KPP w W. z dnia 18.06.2019 r. – k. 128)

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie jest ustalony wyżej stan faktyczny w zakresie przysługującej powodom i pozwany własności poszczególnych, wyodrębnionych lokali w budynku mieszkalnym, położonym w W. przy ul. (...). Bezspornym był nadto fakt montażu przez właścicieli jednego z tychże lokali (a pozwanych w przedmiotowej sprawie) na elewacji budynku trzech kamer monitoringu, a przy tym także i to, że ów montaż nastąpił zarówno wbrew woli pozostałych współwłaścicieli w/w nieruchomości, jak i bez prób uzyskania odpowiedniej zgody przez pozwanych. Bezsporny okazał się wreszcie fakt wieloletniego konfliktu sąsiedzkiego pomiędzy powodami oraz pozwany w sprawie. Tak ustalony stan faktyczny wynika nie tylko ze zgromadzonych w aktach dokumentów, w szczególności odpisów ksiąg wieczystych, ale przede wszystkim ze zgodnych twierdzeń samych stron.

Sporną w realiach przedmiotowej sprawy okazała się zasadność roszczenia powodów w zakresie nakazania usunięcia pozwany wskazanych wyżej urządzeń wizualnych, a to w kontekście podnoszonych przez powodów zarzutów co do samej potrzeby instalowania przez pozwanych urządzeń wizualnych, a w konsekwencji – naruszenia dóbr osobistych powodów, takich jak wolność, wizerunek, itp. Z jednej strony bowiem pozwani nie kwestionowali, że zamontowali sporne urządzenia wizualne bez zgody powodów, z drugiej zaś wskazywali, że ów montaż nie narusza prywatności powodów, a służy jedynie, skutecznej wszak zdaniem pozwanych, ochronie ich mienia.

Zgodnie z treścią art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Cytowany wyżej art. 222 § 2 k.c. wyraźnie określa adresata roszczenia właściciela nieruchomości – jest nim osoba, która narusza cudzą własność. Obowiązkiem podstawowym zatem właściciela nieruchomości jest wskazanie osoby naruszającej własność i wykazanie, że to właśnie osoba wskazana tę własność narusza. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa jednoznacznie na powodach.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd dostrzegł, że pozwani M. K. i E. K. nie wykazali w toku procesu, by posiadali jakiegokolwiek uprawnienie do montażu urządzeń wizualnych (kamer monitoringu) na elewacji budynku mieszkalnego położonego przy ul. (...). Nie ulega wątpliwości, że pozwani, jako właściciele jednego z wyodrębnionych lokali mieszkalnych w w/w budynku dysponują owymi urządzeniami wizualnymi i jednocześnie nie mają do owej dyspozycji żadnego tytułu prawnego. Podkreślenia bowiem wymaga fakt, iż pozwani nie wskazali żadnej podstawy prawnej posiadania przez nich rzeczonych urządzeń wizualnych, nie wspominając o udowodnieniu istnienia takiej okoliczności. Niewątpliwie zatem to powodowie udźwignęli ciężar dowodu z art. 222 § 2 k.c. co do wskazania osób naruszających własność, jak i samego naruszenia owej własności.

W powyższym kontekście wskazać należy na treść art. 19 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U.2019.737), zgodnie z którym, jeżeli liczba lokali wyodrębnionych i lokali niewyodrębnionych, należących nadal do dotychczasowego właściciela, nie jest większa niż siedem, do zarządu nieruchomością wspólną mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego o współwłasności. Opisana wyżej tzw. mała wspólnota rządzi się zatem zasadami określonymi w Kodeksie Cywilnym dla współwłasności (art. 197-221), zgodnie z którymi do wykonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu konieczna jest zgoda wszystkich właścicieli (jednomyślność). Do czynności zwykłego zarządu rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli. Przy braku jednomyślności każdemu właścicielowi przysługuje prawo wystąpienia o rozstrzygnięcie do sądu.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że budynek mieszkalny położony przy ul. (...) w W. stanowi właśnie opisaną tzw. małą wspólnotę, posiadanie zaś urządzeń wizualnych (kamer monitoringu) przez pozwanych nastąpiło całkowicie wbrew woli powodów (pozostałych współwłaścicieli poszczególnych lokali), a zatem wbrew przepisom nakazującym uzyskanie odpowiedniej zgody. Zaakcentować należy jednoznacznie, że pozwani nawet nie podjęli prób uzyskania stosownej zgody w ślad za treścią art. 201 k.c., zgodnie z którym do czynności zwykłego zarządu rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli. Co więcej pozwani mieli świadomość tego, że powodowie takiej zgody nie wyrażą. To z kolei nie implikowało u pozwanych kolejnych działań, takich jak wystąpienie o stosowne rozstrzygnięcie do sądu. W tej sytuacji Sąd stanął na stanowisku, że pozwani M. K. i E. K. nie legitymują się żadnym tytułem prawnym do montażu urządzeń wizualnych, a już samo to skutkuje możliwością uwzględnienia roszczenia powodów, tj. nakazuje przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń.

Analizując dalej roszczenie powodów dostrzec należało, że pozwani w realiach przedmiotowej sprawy nie wykazali, by istniała jakakolwiek realna potrzeba zamontowania urządzeń monitoringu. Zdaniem Sądu, to pozwani winni byli udowodnić, że ów montaż kamer konieczny był dla zapewnienia im bezpieczeństwa w kontekście szeregu podnoszonych argumentów co do rzekomych, uciążliwych działań powodów. Tymczasem nie zaoferowali w tym zakresie żadnych materiałów dowodowych, pozwalających na uznanie, w sposób niebudzący wątpliwości, że na posesji, na której zamieszkują pozwani rzeczywiście wielokrotnie dochodziło ze strony powodów do aktów niszczenia mienia i wandalizmu, zaśmiecania czy niszczenia ogrodzenia posesji pozwanych. W szczególności nie dowiedli przy tym, by zgłaszali powoływane uciążliwe incydenty jakimkolwiek organom, ani też nie wykazali, by dochodziło do interwencji owych organów na opisanej posesji wyłącznie z powodu niewłaściwego zachowania powodów. Podobnie, w żaden sposób pozwani nie wykazali, że zamontowanie kamer spełniało skutecznie swą rolę prewencyjną, od momentu ich zamontowania zaś nie wystąpiły już żadne incydenty w mieniu pozwanych. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanych, brak jest podstaw by uznać, że istniała jakakolwiek racjonalna potrzeba zamontowania spornych urządzeń wizualnych. Bezspornym w sprawie okazał się fakt zawisłego, wieloletniego konfliktu sąsiedzkiego pomiędzy stronami. Nie uszło przy tym jednak uwadze tut. Sądowi, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do uznania, że to pozwani są głównymi agresorami i inicjatorami zawisłych pomiędzy stronami konfliktów sąsiedzkich, i to pozwani wykazują negatywne nastawienie do pozostałych właścicieli przedmiotowej nieruchomości. W przeciągu ostatnich sześciu lat Komenda Powiatowa Policji w W. przeprowadziła szereg interwencji, które miały miejsce na posesji powodów i pozwanych, położonej w W. przy ul. (...). W szczególności ze strony pozwanych dochodziło do pobicia, używania wulgaryzmów wobec powodów oraz gróźb wobec powodów. Pozwany M. K. został skazany

prawomocnym wyrokiem za pobicie sąsiada. W konfliktach uczestniczyły także dzieci pozwanych, które rzucały do ogrodu powodów kamienie i zgniłe truskawki. Dodatkowo pozwani pozostają pod nadzorem kuratora. W świetle tych okoliczności trudno przyjąć, że to powodowie są osobami negatywnie nastawionymi do pozwanych, bowiem niewątpliwie to pozwani jawią się jako osoby konfliktowe, zwłaszcza w kontekście współbrzmiących i korelujących wzajemnie zeznań świadków R. S. i T. M. S., jak i zgodnych twierdzeń powodów w omawianym zakresie. Wszystko to z kolei czyni twierdzenia pozwanych co do potrzeby zamontowania monitoringu całkowicie gołosłownymi i nie znajdującymi oparcia w zaofiarowanym materiale dowodowym.

Wskazać wreszcie należy, że jakkolwiek przedmiot sprawy obejmował nakazanie pozwanym usunięcia spornych urządzeń wizualnych, to jednak niniejszą sprawę można rozpatrywać także w kontekście naruszenia dóbr osobistych powodów przez pozwanych. Art. 47 Konstytucji RP statuuje uprawnienie każdego człowieka do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, a jak stanowi art. 51 ust 1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Prywatność człowieka obejmuje m.in. zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością, sytuację materialną, kontaktów z innymi ludźmi, sferę intymną i uczuciową. Powyższe okoliczności nie są z reguły wyjawiane najbliższym, zaś uzyskanie o nich informacji przez inne osoby może skutkować uczuciem wstydu, zakłopotania, upokorzenia. Opisane zachowania pozwanych niewątpliwie naruszały dobra osobiste powodów, tj. ich prawo do prywatności, nietykalność mieszkania i wizerunek. Zaakcentować trzeba, że pozwani mimo wyraźnego sprzeciwu powodów zainstalowali kamery pozwalające na rejestrowanie zdarzeń, które miały miejsce na terenie nieruchomości powodów. W ten sposób mogło dojść do nagrania scen z życia prywatnego powodów, co mogło wywołać u nich zakłopotanie, zaś świadomość nieustannej obserwacji niewątpliwie ograniczała ich swobodę i wzbudzała zaniepokojenie.

Godzi się zauważyć, iż pozwani nie zaofiarowali żadnych dowodów na okoliczność wykazania, że naruszenie dóbr osobistych powodów, których byli sprawcą, nie miały charakteru bezprawności. W ocenie Sądu, nie może usprawiedliwiać takiego postępowania pozwanego fakt istniejącego między stronami konfliktu i poczucie zagrożenia ze strony pozwanych, bowiem z takich sytuacji pozwani mogą zwrócić się o udzielenie ochrony do odpowiednich organów państwowych. Bezprawność działania pozwanego mogłaby wykluczyć ocena, że podjęte przez niego czynności były działaniem w ramach istniejącego porządku prawnego, obrony koniecznej lub stanu wyższej konieczności, jednakże w niniejszej sprawie takie okoliczności nie miały miejsca.

Podkreślić należy, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie zakwestionował prawa pozwanych do montażu na jego posesji urządzeń rejestrujących obraz, ale wyłącznie obejmujących obszar ich nieruchomości. Przypomnieć trzeba, że wizerunek, przez który rozumie się dostrzegalne, fizyczne cechy człowieka, tworzące jego wygląd i pozwalające na identyfikację osoby wśród innych ludzi, jest dobrem osobistym poddanym ochronie bezpośrednio przez art. 23 k.c. Do naruszenia tego prawa osobistego dochodzi poprzez rozpowszechnianie lub przekształcanie bądź utrwalanie wizerunku, zwłaszcza bez zgody zainteresowanego, czy przy jego wyraźnym sprzeciwie. Nagrywanie jest bowiem niczym innym niż przetwarzaniem danych osobowych. W takich zaś przypadkach stosuje się ustawę o ochronie danych osobowych. Jeżeli kamera wykracza poza konkretną posesję, trzeba spełniać warunki z art. 23 ust. 1 pkt 1-5 ustawy o ochronie danych osobowych. Taka sytuacja miała miejsce w omawianej sprawie, bowiem powodowie wyraźnie sprzeciwiali się nagrywaniu ich przez kamery pozwanych. Jakkolwiek zatem Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie jest Sądem rozstrzygającym sprawę o naruszenie dóbr osobistych (nie było zresztą wszak to przedmiotem pozwu), to jednak podkreślenia wymaga, że pozwani, wbrew twierdzeniom podnoszonym w toku procesu niewątpliwie owego naruszenia się dopuścili.

Mając na uwadze powyższe, a także treść przepisu art. 347 k.p.c., przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd wydał wyrok, którym utrzymał w mocy wyrok zaoczny tut. Sądu z dnia 15.01.2019 r. w sprawie sygn. akt I C 1450/18 w całości. W ocenie Sądu bowiem, w świetle przytoczonej argumentacji powództwo po myśli art. 222 § 2 k.c. należało uwzględnić w całości, zarzuty zaś przytoczone przez pozwanych w sprzeciwie od wyroku zaocznego okazały się nietrafione.